

# REDEMPTOR

Miesięcznik parafialny Parafii Chrystusa Odkupiciela Człowieka w Olsztynie



Numer 2/2012

Wielki Post

*W krzyżu cierpienie  
W krzyżu zbawienie  
W krzyżu miłości nauka*



## Kochani i Czcigodni Parafianie!

„Kościół naszym domem” – to motto przeżywanego obecnie roku liturgicznego. Dom rodzinny jest najcenniejszą wartością dla każdego człowieka. To w nim czekali na nas zawsze kochający rodzice, w nim też zdobywaliśmy pierwsze życiowe doświadczenia i przeżywaliśmy beztroskie dzieciństwo.

Podobnie ważna jest nasza przynależność do Kościoła zapoczątkowana już w niemowlęctwie momentem Chrztu Świętego, poznawaniem wiary, dotykaniem Boga w sakramentach świętych, wzrastaniem w rozumieniu świętej Eucharystii. Powinniśmy czuć się szczęśliwymi, że w społeczności Kościoła trwamy, jesteśmy tu u siebie, gdyż Kościół rzeczywiście jest naszym Domem Rodzinnym.

Obecnie wspólnie przeżywamy czas Wielkiego Postu, który jeszcze bardziej ma nas umocnić w Bogu i zjednoczyć ze sobą. Dlatego korzystajmy z nabożeństw wielkopostnych: Drogi Krzyżowej, Gorzkich Żali.

Znajdźmy czas na adorację Najświętszego Sakramentu, która trwa w Wielkim Poście dzień i noc - w kaplicy adoracji błogosławionego Jana Pawła II w górnym kościele. Znajdźmy czas na czytanie Pisma Świętego i prasy katolickiej. Umiejmy dostrzegać potrzebującego człowieka.

Kulminacyjnym momentem Wielkiego Postu będą rekolekcje, w czasie których spróbujemy skorygować własne życie, pojednać się z Bogiem i bardziej otworzyć się na człowieka żyjącego obok nas. W naszej parafii rekolekcje będą od 25 do 29 kwietnia 2012 roku. W czasie ich trwania będziemy mogli ucałować relikwie błogosławionego Jana Pawła II.

Wielki Post pomoże nam doświadczyć najważniejszej prawdy wiary – Zmartwychwstania Pańskiego i naszej łączności z Chrystusem Zmartwychwstałym.

Życzę wszystkim Drogim Parafianom i Przyjaciołom naszej świątyni, aby ten święty czas stał się doświadczeniem Boga obecnie wśród nas, a przeżywanie świąt stało się umocnieniem więzi rodzinnych i ukojeniem serca. Niech Zmartwychwstały Pan przyniesie pokój i radość, bo tylko On może nas prawdziwie obdarować.

Z szacunkiem i wdzięcznością pamiętający w modlitwie  
Ks. Andrzej Pluta - Wasz Proboszcz

Olsztyn, III Niedziela Wielkiego Postu – 11 marca 2012 r.

## Przystanąć, by się nawrócić

Czas rekolekcji, zwłaszcza w Wielkim Poście, jest bardzo znanym aktem pokutnym w Kościele, jest czasem duchowych ćwiczeń. Rekolekcje odprawiają wszyscy: papieże, biskupi, kapłani, zakonnice i zakonnicy, małżonkowie, rodzice, dziadkowie, studenci i uczniowie, osoby chore i niepełnosprawne, osoby samotne.

Przed ponad dwudziestoma laty, jako młody wikariusz, w czasie rekolekcji parafialnych siedziałem w konfesjonale i słuchałem spowiedzi. Nie mając penitentów, słuchałem nauki rekolekcyjnej. W kościele było bardzo zimno, rekolekcionista mówił długo i niestety nudno. W pewnym momencie naszła mnie nawet myśl: „Skończ już, bo nie da się tego dłużej słuchać”, ale... po zakończonej nauce do krzesełka mojego konfesjonału podszedł mężczyzna, by się wyspowiadać. Rozpoczął nieśmiało i niepewnie, mówiąc, że ostatni raz spowiadał się ponad trzydzieści lat temu. Usłyszana przed chwilą konferencja tak na niego wpłynęła, że postanowił nie czekać już dłużej, ale natychmiast się wyspowiadać, by zmienić swoje życie. Spowiedź była bardzo szczerą. On naprawdę postanowił się zmienić i ufam, że mu się to udało. Muszę przyznać, że dostałem wtedy lekcję pokory. Dla mnie ta konferencja nie była porywająca, a dla tego człowieka stała się autentycznym głosem Boga i powodem do nawrócenia.

### Ochłonąć od codzienności

Z pewnością są tacy katolicy, którzy zadają sobie pytanie: po co mi rekolekcje? W tyłu już uczestniczyłem, jest wielu gorszych ludzi ode mnie. Tymczasem sam Chrystus daje odpowiedź na te pytania i przykład do naśladowania. Był bez grzechu, a jednak często udawał się na miejsce pustynne, zwłaszcza przed ważnymi wydarzeniami, by przez wyciszenie i modlitwę dobrze przygotować się do zleconej mu przez Ojca misji.

Wspomnijmy choćby wydarzenie po chrzcie Jezusa w Jordanie. Udał się na pustynię, by tam pościć i modlić się przez czterdzieści dni. Nie potrzebował modlitwy i postu, by przeciwstawić się diabłu. Udał się tam jednak, aby być jeszcze silniejszym w walce ze złem i lepiej służyć innym. Podobnie uczynił przed męką i śmiercią, również pościł i się modlił. Zaprosił do tego samego swoich uczniów, ale oni posnęli. Wcześniej, w czasie publicznej działalności, kiedy apostołowie z radością opowiadali Mistrzowi, jak głosili słowo Boże i uzdrawiali, usłyszeli od Niego: „Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco”. Nie o wypoczynek fizyczny chodziło Jezusowi, ale o to, by nabraли siły, mocy do dalszej pracy ewangelizacyjnej.

Jeżeli Pan Jezus zachęcał do chwili wyciszenia, modlitwy i postu swoich uczniów, to tym bardziej pragnie, byśmy my, zagonieni w codzienności, zatrzymali się nieco i pomyśleli o Bogu i własnym życiu.

Słowo rekolekcje pochodzi od łacińskiego *recollectio* i oznacza „pozbieranie siebie”. W słownikach spotykamy też łaciński termin *se recolligere*, co na język polski można przetłumaczyć jako „ochłonąć, opamiętać się”.

Celem rekolekcji jest wejście w siebie, uczenie się pracy nad sobą,

uspokojenie w zamęcie powszechności i pozbycie się stresów. Owocem jest wewnętrzne skupienie, nawrócenie i odnowa moralna. Małym dzieciom tłumaczy się czasami, że z rekolekcjami jest tak jak ze sprzątaniami. Jeżeli systematycznie nie porządkujemy mieszkania, to będzie ono brudne, nieprzyjemne, będziemy się w nim źle czuli. Podobnie jest w życiu duchowym.

Od czasu do czasu trzeba nam czegoś więcej niż codziennej modlitwy. Wiara jest łaską. Trzeba jednak o nią dbać, oczyszczać, ożywiać, bo inaczej może obumrzeć. Tymczasem wiara ma dawać każdemu z nas siłę i mobilizację do dobrego życia oraz ożywiać nadzieję, że Bóg nas kocha i pragnie naszego szczęścia.

### Potrzeba rekolekcji

Żyjemy coraz szybciej. Dzięki wynalazkom techniki robimy wiele rzeczy lepiej i szybciej. Zaoszczędzonego czasu nie umiemy przeznaczyć na odpoczynek fizyczny i duchowy. Współczesny człowiek jest coraz bardziej nerwowy i rozbity wewnętrznie. To winno uświadomić nam potrzebę rekolekcji, ma zaowocować podjęciem decyzji: będę uczestniczył w rekolekcjach parafialnych. Na pewno do takiej decyzji potrzebne jest zorganizowanie czasu pracy i obowiązków, ale także przezwyciężenie lenistwa.

Rekolekcje to nie spotkanie z ciekawym człowiekiem, dobrym mówcą, ale z Bogiem. Będą one na tyle owocne, na ile sami się w nie zaangażujemy. Jeżeli już podjęliśmy trud, by na nich być, trzeba zadbać, by nie skończyło się na samym słuchaniu, chociaż słuchanie głosu Boga jest początkiem nawrócenia. Zachęceni słowem Bożym komentowanym przez rekolekcjonistę, musimy zadać sobie pytanie: co Bóg chce mi powiedzieć? Rekolekcje są dobrym czasem, żeby przyjrzeć się naszemu

codziennemu życiu. Pomyślmy, co zrobiliśmy źle, jak możemy uczynione zło naprawić. Módlmy się także o dobre, Boże natchnienia, aby po rekolekcjach lepiej żyć w codzienności. Sprawdzianem owocności rekolekcji jest większe rozmodlenie, większa gorliwość w korzystaniu z sakramentów i bycie lepszym dla bliźnich.

### Wyciszyć atmosferę

Uczestnictwo w konferencjach rekolekcyjnych nie wyczerpuje rekolekcji. Potrzeba jeszcze zmiany stylu życia. W kontemplowaniu słowa Bożego pomaga cisza. Na rekolekcjach zamkniętych zachęca się rekolektantów do ciszy.

Ci, którzy przeżyli w ten sposób czas rekolekcji, świadczą, że dopiero cisza zewnętrzna pomaga wejść we własne wnętrze. Lepiej wtedy słyszymy głos Boga. Bóg przemawia do nas na różne sposoby: przez drugiego człowieka, wydarzenia z życia, ale szczególnie w ciszy. Jeżeli uczestniczymy w rekolekcjach parafialnych i w ciągu dnia musimy chodzić do szkoły czy pracy, milczenie nie jest możliwe. Można jednak wyciszyć się w domu: zrezygnować z oglądania telewizji czy słuchania radia. W tym czasie podejmijmy dodatkową modlitwę i czytanie Pisma Świętego lub ksiązek religijnych.

### Potrzeba umartwienia

Pomocą w zmianie życia jest świadomie i dobrowolnie podjęte umartwienie. Rezygnacja z posiłków, odczucie głodu uświadamia człowiekowi jego ograniczoność i potrzebę Boga. Jeśli z różnych powodów nie możemy całkowicie pościć, zrezygnujmy z czegoś, co lubimy. Panu Bogu miła jest każda nasza ofiara. Oczywiście motywacją do ograniczenia posiłków nie ma być tylko i wyłącznie chęć zadbania o sylwetkę. Ważna jest motywacja.

Rezygnuję z czegoś, do czego mam prawo, co nie jest grzechem czy nałogiem ze względu na miłość do Boga. Nie wspominam już o wielkiej wartości rezygnacji z tego, co mnie umniejsza czy co mi szkodzi.

Rekolekcje to ćwiczenia. Niektórzy rekolekcjoniści mówią, że rekolekcje to lekcje, trudne lekcje, trudne ćwiczenia. Pamiętajmy, że ćwiczenia duchowe są nierozdzielnie związane z czynem.

Św. Jan Apostoł napisał, że „jeśliby ktoś mówił: miłuję Boga, a brata swego by nie nawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi” (1 J 4, 20). Praktykujemy więc w czasie rekolekcji miłość bliźniego: pojednajmy się z tymi, z którymi jesteśmy zwaśnieni, pomóżmy potrzebującym, odwiedźmy chorych czy samotnych, zadzwońmy do zaniedbywanej przez nas mamy, ojca czy kogoś bliskiego, o kim powinniśmy częściej pamiętać.

Nie liczymy tylko na własne siły. Prośmy innych – szczególnie chorych i cierpią-

cych – by ofiarowywali swoje modlitwy i bóle za nas i w intencji dobrego przeżycia rekolekcji.

Dzięki rekolekcjom można zobaczyć inny, lepszy świat. Może uda się „załatwić” wiele spraw nie tylko z Bogiem, ale i ze współmałżonkiem, rodzicami, dziećmi i bliźnimi. Zachęcam także wszystkich do szukania okazji, by wybrać się na rekolekcje poza parafię i dom rodzinny.

Jak rekolekcjonista przeżywa głoszone przez siebie rekolekcje?

Pewnie warto też powiedzieć coś, o czym zwykle nie usłyszymy na rekolekcjach, w których uczestniczymy, a mianowicie, jak przeżywa głoszone przez siebie nauki i całe rekolekcje sam rekolekcjonista.

Najpierw, przed rozpoczęciem rekolekcji musi się do nich dobrze przygotować. Wiedząc do kogo będzie mówił, otwiera się on na słowo Boga. Sam musi je przeżyć i przemodlić, aby stać się głosem Boga dla swoich słuchaczy. Sama refleksja nie wystarczy. Trzeba jeszcze modlitwy w intencji powierzonych sobie rekolektantów, by to, co powie, stało się Bożym ziarnem.

Rekolekcjonista ma świadomość swoich ograniczeń. Dlatego tym bardziej prosi Boga, by jego – być może – przeciętne przepowiadanie Bóg uczynił dobrym natchnieniem dla uczestniczących w rekolekcjach. Nigdy kapłan głoszący rekolekcje nie ma pewności, że jest dobrze przygotowany do ich przeprowadzenia i że uczynił wszystko, co możliwe, by tak się stało. Otwarty jednak na łaskę Bożą, czyniąc co w jego mocy, pokornie staje przy mikrofonie, by najpierw mówić do siebie i nawracać siebie, a potem tych, którzy go słuchają.

Nie można powiedzieć, że to, co głosi w pełni zrealizował już w swoim życiu, ale można być pewnym, iż wierzy w to, co mówi i pragnie, by i w jego życiu stało się to faktem. Ksiądz nie mówi od siebie. Otwierając się sam na Boże prawdy, pragnie stać się głosem Boga dla powierzonych mu wiernych.

*Ks. Krzysztof Michalczak  
PK 9/2012*

## Zamyślenia

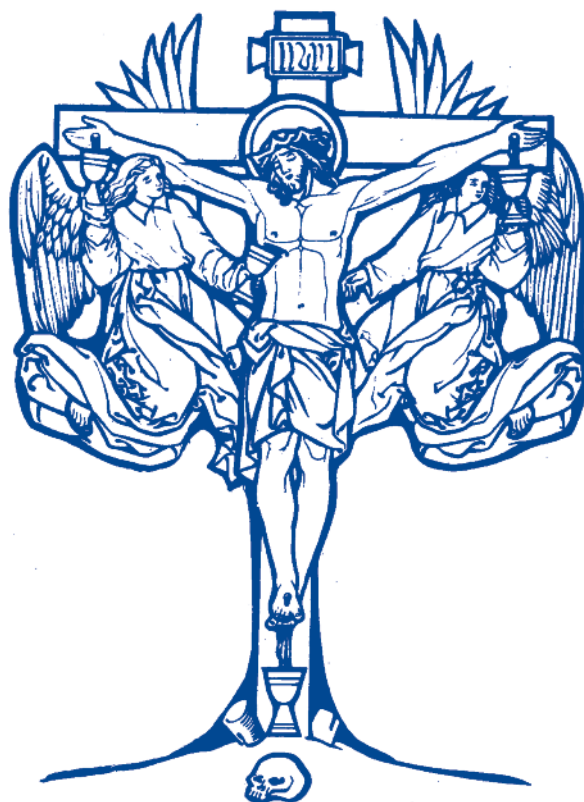
### Ukrzyżowany

Zawisnął cały na krzyżu, rozpięty niemiłosiernie, lecz głowy oprzeć nie może, bo cała spowita w ciernie. Mogliśmy widzieć twarz Pana, jak modlił się aż do chwili, gdy wreszcie sił pozbawiony, głowę ku ziemi pochylił.

Oto, cierpliwie czekana, sposobność wreszcie dana:  
Chrystus na nas nie patrzy, my patrzym prosto na Pana.  
Patrzym na stopy przebite i dłonie, i krzyża drewno.  
Cokolwiek byśmy czynili, to jedno wiemy na pewno,  
że tak już zawsze zostanie, nic tego zmienić nie zdoła,  
ni głowy indziej nie zwróci, ni w górę nie dzwignie czoła.

On wszystko naprzód przewidział.  
Gwóźdź ostry w ciało Mu wnika.  
A Chrystus cierpi bezbronny i czeka na mnie, grzesznika.  
Mniej ostre były gwoździe  
i mniej by cierpiał przeze mnie,  
gdybym Go nie był obrażał tak często i tak nikczemnie.  
Krzyż ciężki trzyma mocno – i mnie on cięży ogromnie  
i czekam, aż Odkupiciel miłośnie schyli się do mnie.

Paul Claudel



**Prezentacja polskich świętych i błogosławionych, których płasko-rzeźby będą w ołtarzu polskich świętych w górnym kościele.**

### Święty Stanisław, biskup, męczennik (ok. 1030/40 – 1079)

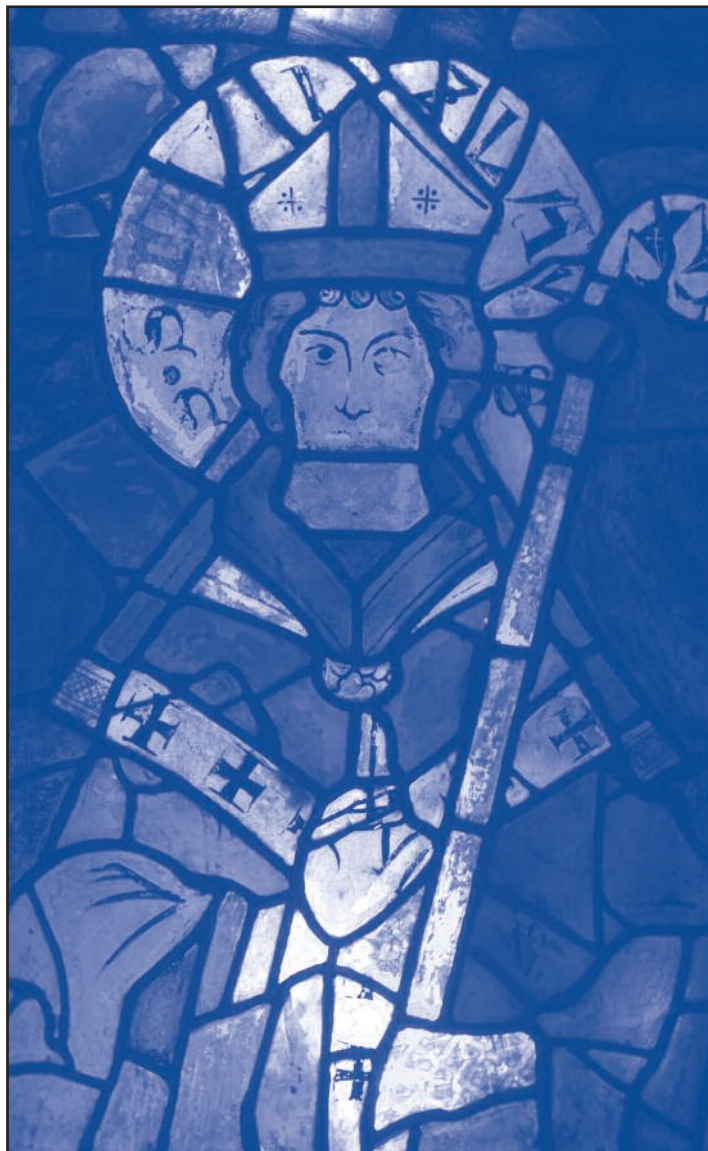
Urodził się w Szczepanowie k. Bochni, syn Wiesława i Bogny. Oddany został na naukę do szkoły katedralnej, gdzie zwrócił uwagę ówczesnego biskupa Suły. Po święceniach (rok 1060) zostaje pomocnikiem tegoż rządcy diecezji. Przypuszcza się, że odbył także studia teologii poza granicą – w Liege lub w Paryżu. W dwanaście lat po święceniach otrzymuje sakrę biskupią i godność biskupa krakowskiego. Był gorliwym misjonarzem ziemi małopolskiej i bardzo wrażliwym na ludzką biedę. Wraz z królem Bolesławem Śmiałym popierał reformę kościelną papieża Grzegorza VII, która zmierzała m.in. do uwolnienia Kościoła spod wpływu władców świeckich, jak również wykozerzenia zepsucia moralnego wśród duchownych.

Zgodną współpracę biskupa i króla przerwał konflikt, którego przyczyny do dziś nie zostały w pełni wyjaśnione. Wiadomo, że biskup Stanisław wiele razy upominał króla za złe traktowanie podwładnych i za dawanie publicznego zgorzenia. Przestrogi pozostawały bez skutku. Kiedy biskup nabył dla diecezji – zabezpieczona testa-

mentem – posiadłość w Piotrawinie (powiat puławski), król sprzeciwił się temu i nakazał zwrot krewnym zmarłego właściciela, co doprowadziło do rzucenia klątwy na króla Bolesława. Z kolei sąd królewski skazał biskupa na śmierć. Jak podaje w „Kronice polskiej” Wincenty Kadłubek, dnia 11 kwietnia 1079 r. król i trzech dworzan, wywlekli biskupa od ołtarza w kościele Św. Michała Archanioła na Skalce, gdzie odpra-

sprawie posiadłości. Legenda zaś mówi, że orły strzegły posiekanego ciała biskupa, które następnie cudownie się zrosło. Relikwie św. Stanisława w kilka lat po męczeństwie przeniesiono do Katedry Wawelskiej.

Kanonizacja św. Stanisława miała miejsce w Asyżu, w bazylice dolnej w pobliżu ołtarza papieskiego znajdującego się nad grobem św. Franciszka.



Św. Stanisław jest pierwszym Polakiem wyniesionym do chwały świętych. Kanonizował go papież Innocenty IV w dniu 17 września 1253 r., który w owym czasie rezydował w pobliskiej Perugii. Święty należy do głównych patronów Polski, a jego święto przypada 8 maja.

Każdego roku w Krakowie w niedzielę po 8 maja odbywają się główne uroczystości ku czci Patrona połączone z tradycyjną procesją z relikwiami św. Stanisława z Wawelu na Skalkę. Tenże święty stał się symbolem jedności narodowej, a do grobu na Wawelu pielgrzymowano z całej Polski nie tylko w czasach rozbitcia dzielnicowego (XIII – XIV wiek) ale i w okresie zaborów.

Bł. Jan Paweł II nazwał św. Stanisława „patronem chrześcijańskiego ładu moralnego” a hymn: „Gauder, Mater, Polonia...” (tzn. „Raduj się, Polsko, Ojczyzno, szlachetnym synem wsławiona...”) jest powszechnie znany, bo śpiewany w czasie podniosłych uroczystości religijnych.

wiał mszę świętą. Bolesław Śmiały przebił mieczem Stanisława, a jego ciało zostało poćwiartowane na dziedzińcu klasztornym. Król musiał uchodzić z kraju i zmarł na obczyźnie jako pokutnik.

Tradycja głosi, że święty wskrzesił Piotra by świadczył przed królem w

*Ks. Henryk Madej*

# Wypoczynek wakacyjny

## Wypoczynek wakacyjny dla dzieci i młodzieży organizowany przez parafię Chrystusa Odkupiciela Człowieka w Olsztynie – lato 2012

### 1. Obóz wypoczynkowy dla ministrantów oraz innych chłopców po klasie III

Rybaki nad Jeziorem Łańskim – 30 czerwca do 10 lipca 2012 r. Zakwaterowanie: namioty harcerskie z łózkami (5 – 6 osób).

### 2. Obóz wypoczynkowy dla Scholi, Oazy Dzieci Bożych i dzieci po klasie III.

Rybaki nad Jeziorem Łańskim – 30 czerwca do 10 lipca 2012 r. Zakwaterowanie: Hotel „Bielik”.

### 3. Obóz wypoczynkowy - survivalowy dla dziewcząt po klasie VI

Rybaki nad Jeziorem Łańskim – 10 do 17 lipca 2012 r. Zakwaterowanie: namioty harcerskie z łózkami (5 – 6 osób).

### 4. Obóz wypoczynkowy - survivalowy dla chłopców po klasie V

Rybaki nad Jeziorem Łańskim – 17 do 24 lipca 2012 r. Zakwaterowanie: namioty harcerskie z łózkami (5 – 6 osób).

### 5. Obóz wypoczynkowy nad morzem dla dzieci i młodzieży

Stegna – 30 lipca do 11 sierpnia 2012 r. Zakwaterowanie: Ośrodek wczasowo – kolonijny „Polar” ul. Wczasowa 5. [www.polar.mierzeja.pl](http://www.polar.mierzeja.pl)

### 5. Obóz wypoczynkowy do Medjugorie i na Chorwację z zatrzymaniem na Węgrzech (Balaton, gorące źródła) dla młodzieży po klasie VI

**Dodatkowe informacje:** karty uczestnika obozu do pobrania w kancelarii parafialnej, wypełnioną kartę złożyć w kancelarii do 20 maja dla dzieci i młodzieży z naszej parafii – z rodzin mniej zamożnych możliwość dofinansowania (kontakt z ks. Proboszczem); zgłoszenia do Medjugorie do 30 kwietnia; jest możliwość wyjazdu dzieci i młodzieży z innych parafii

**W programie obozów:** codzienna Msza św., apele poranne i wieczorne, dużo zajęć rekreacyjno - sportowych, pogodne wieczory, ogniska, filmy, dyskoteki, plażowanie, kąpiel w morzu, w jeziorze, wyprawy kajakowe po jeziorze Łańskim

**Zapewniamy** dobrą opiekę pod okiem przygotowanej kadry wychowawczej i medycznej. Każdy turnus jest rejestrowany w Kuratorium Oświaty. Przy złożeniu wypełnionej karty i wpłaceniu zaliczki każdy uczestnik otrzyma szczegółowy informator. Początkiem czerwca przewidziane są spotkania informacyjne z rodzicami. W kancelarii można otrzymać zaświadczenie lub rachunek do zakładu pracy rodziców uczestnika obozu celem dofinansowania. Początkiem kwietnia ukaże się szczegółowy informator o poszczególnych turnusach. Wszelkie informacje na temat obozów wakacyjnych można śledzić na stronie internetowej naszej parafii. W przypadku pytań kontakt z ks. Proboszczem Andrzejem Plutą: Tel. 506033891

## Ważne informacje parafialne

### Kancelaria parafialna

czynna od poniedziałku do piątku od godz. 10.00 do 12.00 i od 16.00 do 18.00, w soboty od 10.00 do 12.00

### Biblioteka parafialna

czynna w każdą niedzielę od 11.00 do 13.00 oraz we wtorki i czwartki od 11.00 do 12.00 i od 16.00 do 18.00

### Parafialny punkt Caritas:

wydawanie używanej odzieży: we wtorki i czwartki od 17.00 do 18.00

### Adoracja Najświętszego Sakramentu

w kaplicy adoracji błogosławionego Jana Pawła II od poniedziałku do soboty od godz. 7.00 do 21.00;  
od Środy Popielcowej do Wielkiej Środy (4 kwietnia 2012 r.) adoracja całodobowa

**Okazja do spowiedzi św.** pół godz. przed Mszą św. oraz od poniedziałku do soboty w kaplicy adoracji od 15.00 do 16.00 i od 20.00 do 21.00.

### Kontakt z parafią:

Tel. 89 5341972 (kancelaria, ks. Proboszcz) 506033891 (ks. Proboszcz); e-mail: [kancelaria@redemptor.olsztyn.pl](mailto:kancelaria@redemptor.olsztyn.pl);

**Strona internetowa:** [www.redemptor.olsztyn.pl](http://www.redemptor.olsztyn.pl)

**Numer konta bankowego parafii:** 45 1240 1590 1111 0000 1452 4608

## Kalendarium na okres Wielkiego Postu i Wielkanocy 2012 r.

- 18 marca** – Czwarta Niedziela Wielkiego Postu
- 19 marca** – Uroczystość Św. Józefa, oblubieńca NMP
- 25 marca** – Piąta Niedziela Wielkiego Postu
- 26 marca** – Uroczystość Zwiastowania Pańskiego
- 01 kwietnia** – Niedziela Palmowa czyli Męki Pańskiej.
- 05 kwietnia** – Wielki Czwartek  
Godz. 17.00 Msza św. Wieczery Pańskiej dla dzieci – dolny kościół  
Godz. 18.30 Msza św. Wieczery Pańskiej – górny kościół  
Godz. 15.00 (dolny kościół), 18.00, 20.30 i 22.00 – Różaniec  
Czuwanie modlitwne w Ciemnicy do godz. 23.00
- 06 kwietnia** – Wielki Piątek Męki Pańskiej.  
Godz. 8.00, 14.00, 17.30 i 21.00 - Różaniec
- Godz. 9.00 – Ciemna Jutrznia  
Godz. 15.00 – Adoracja Krzyża dla dzieci  
Godz. 18.00 – Gorzkie Żale  
Godz. 18.30 – Liturgia Męki Pańskiej  
Godz. 21.30 – Droga Krzyżowa z lampionami wokół kościoła.  
Czuwanie przy Grobie Pańskim do godz. 3.00.
- 07 kwietnia** – Wielka Sobota  
Godz. 8.00, 10.00, 15.00 i 18.00 - Różaniec  
Godz. 9.00 – Ciemna Jutrznia  
Godz. 8.00 – 17.00 – Święcenia Pokarmów co pół godziny.  
Godz. 18.30 – Liturgia Wielkiej Soboty  
Adoracja Pana Jezusa w grobie do godz. 22.30
- 08 kwietnia** – Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego  
Godz. 6.00 Procesja Rezurekcyjna wokół kościoła i Msza św.
- Następna Msza św. o godz. 8.00 w dolnym kościele, o godz. 8.30 w górnym kościele. Ostatnia o godz. 20.00. dolnym kościele
- 09 kwietnia** – Poniedziałek Wielkanocny – Msze św. jak w każdą niedzielę
- 15 kwietnia** – Druga Niedziela Wielkanocna czyli Miłosierdzia Bożego
- 22 kwietnia** – Trzecia Niedziela Wielkanocna
- 23 kwietnia** – Uroczystość św. Wojciecha, Biskupa, Męczennika, głównego patrona Polski i Archidiecezji Warmińskiej
- 25 kwietnia** – Święto św. Marka Ewangelisty
- 29 kwietnia** – Czwarta Niedziela Wielkanocna

## Modlitwne czuwanie przy Grobie Pańskim

- Modlitwne czuwanie przy Grobie Pańskim z Wielkiego Piątku na Wielką Sobotę tj. z 06 na 07 kwietnia 2012 r. w kościele Chrystusa Odkupiciela Człowieka
- 22.30 – 23.00** – Ostrzeszewo, ul. Żołnierska
- 23.00 – 24.00** – ul. Dworcowa numery parzyste
- 24.00 – 1.00** – Osiedle Mazurskie, ul. Piłsudskiego
- 1.00 – 2.00** – ul. Kard. St. Wyszyńskiego, ul. Pstrowskiego
- 2.00 – 3.00** – ul. Dworcowa numery nieparzyste

## Spowiedź Święta w Wielkim Tygodniu

- Niedziela Palmowa**  
podczas Mszy Świętych
- Wielki Poniedziałek** –  
– **Wielka Środa**  
(02 – 04 kwietnia) – dolny kościół  
od godz. 6.00 do 7.30;  
od 9.30 do 11.30; od 15.00 do 19.30
- Wielki Czwartek**  
05 kwietnia  
od godz. 16.30 do 18.00  
– dolny kościół  
od godz. 15.00 do 18.00  
(górnym kościołem)  
i od 20.30 – górny kościół
- Wielki Piątek**  
06 kwietnia od godz. 8.00 do 18.15  
i od 20.30 do 3.00 – górny kościół
- Wielka Sobota**  
07 kwietnia od godz. 8.00 do 16.00  
– dolny kościół od 16.00 do 18.00  
i od 21.00 do 22.00 – górny kościół

### **Droga neokatechumenalna – powszechnym dziedzictwem Kościoła**

**Są już niemal we wszystkich krajach, na wszystkich kontynentach. Owoce Drogi Neokatechumenalnej to m.in. tysiące uratowanych od rozbicia małżeństw, bardzo liczne powołania kapłańskie i zakonne, rodziny wielodzietne i zaangażowanie w misje, często w bardzo trudnych warunkach.**

Droga Neokatechumenalna została już oficjalnie uznana za „powszechne dziedzictwo Kościoła”. 13 czerwca 2008 r. w *Aula Magna* Papieskiej Rady ds. Świeckich w Rzymie miało miejsce szczególne wydarzenie. W obecności ok. 100 osób przewodniczący Rady kard. Stanisław Ryłko odczytał – podpisany przez siebie już 11 maja, w uroczystość Zesłania Ducha Świętego – dekret zatwierdzający definitywnie Statut Drogi Neokatechumenalnej, po czym wręczył tekst dokumentu inicjatorom Drogi – Francisco José (Kiko) Gomez Argüello, Carmen Hernández oraz o. Mario Pezzi.

Od tej chwili zatem, Droga stanowi „powszechne dziedzictwo Kościoła”. Statut – to nie tylko formalne zatwierdzenie prawne. Opisuje zarazem podstawowe zasady autentycznego modelu Drogi, która powinna zostać zachowana w swoich specyficznych cechach i ciągłości – w tym sensie jest pomocą dla biskupów i proboszczów.

#### **Historia**

Historia Drogi zaczyna się w 1964 r., kiedy młody utalentowany malarz Kiko Argüello postanowił porzucić

swoją karierę artystyczną i zamieszkać wraz z biedakami w slumsach Palomeras Altas w Madrycie. Do Kiko wkrótce dołączyła Carmen, absolwentka chemii, wychowanka Instytutu Misioneras de Cristo Jesús. Na prośbę samych ubogich zaczęli im głosić Ewangelię.

Na prośbę biskupa Madrytu i z pomocą kilku kapłanów to doświadczenie – odkrywanie chrześcijaństwa i istoty chrztu poprzez Słowo Boże, liturgię i wspólnotę – zainicjowane zostało w kilku hiszpańskich parafiach.

Do Polski Droga dotarła w 1975 roku wraz z powrotem, ze studiów w Rzymie, Jezuity o. Alfreda Cholewińskiego.

W 1990 r. Jan Paweł II, w specjalnym liście, dokonał pierwszego formalnego uznania Drogi Neokatechumenalnej – stało się ono bazą w opracowaniu samego Statutu. List skierowany był do abp. Josefa Cordesa, który wtedy sprawował opiekę ad personam nad Drogą Neokatechumenalną.

W następnych latach Jan Paweł II, darzący Drogę wielką życzliwością, zaczął zwracać uwagę, że konieczne jest jak najszybsze sformułowanie jej Statutu. – *Pan włożył w wasze ręce drogocenny skarb. Jak żyć nim w pełni? Jak go rozwijać? Jak dzielić go jeszcze lepiej z innymi? Jak bronić go od różnych niebezpieczeństw, obecnych i przyszłych?* – powiedział papież podczas audiencji 24 stycznia 1997 r. do inicjatorów Drogi i do obecnych tam katechistów wędrownych z całego świata.

#### **Droga w nowym Statucie**

Natura Drogi Neokatechumenalnej została zdefiniowana przez Jana

Pawła II, który napisał: *Uznaję Drogę Neokatechumenalną, jako itinerarium formacji katolickiej ważnej dla społeczeństwa i czasów dzisiejszych.* Pierwsze punkty statutu podkreślają, że *Droga Neokatechumenalna pozostaje w służbie biskupowi, jako jeden ze sposobów diecezjalnej realizacji wtajemniczenia chrześcijańskiego i stałego wychowania wiary.* Droga składa się z zespołu dóbr duchowych. Stanowią je: „neokatechumenat”, czyli katechumenat pochrzcielny, stałe wychowanie wiary, katechumenat (przygotowanie do sakramentu chrztu) oraz służba katechezie.

To biskup decyduje o tym, czy chce mieć w diecezji Drogę i ponosi ostateczną odpowiedzialność za jej realizację, natomiast potrzebuje ekipy katechistów, która mu w tym pomoże.

#### **Rodzice i dzieci**

Obecnie na świecie jest ok. 20 tys. wspólnot neokatechumenalnych. Ponieważ wśród członków wspólnot liczną grupę stanowią rodziny wielodzietne, a dzieci również korzystają z formacji rodziców, można stwierdzić, że w Drogę na świecie zaangażowanych jest ponad milion osób.

Neokatechumeni czują się odpowiedzialni za przekazywanie wiary dzieciom. Jest wspólna modlitwa, wspólne świętowanie. Dzieci uczestniczą w Eucharystii z rodzicami; w niedzielę rodzina gromadzi się, aby modlić się psalmami i rozważać w dialogu fragment Pisma Świętego. Tak wychowywane dzieci, często już jako nastolatki, po wysłuchaniu katechez wstępnych zaczynają uczestniczyć w Drodze we własnych wspólnotach, które dzięki temu są pełne młodych.

## Powołania

Duża liczba rodzin wielodzietnych, zwłaszcza takich, w których dzieci wiedzą, że to dzięki wierze rodzice zostali razem i przekazali im życie, przekłada się również na dużą liczbę powołań. Formacja neokatechumenalna pozwala również bardzo konkretnie dostrzec, jak potrzebny jest kapłan we wspólnotcie.

## Rodziny w misji i missio ad gentes

Owoce Drogi Neokatechumenalnej jest wielki poryw misyjny, obejmujący nie tylko kapłanów i katechistów-celibatariuszy, ale też inne osoby i całe rodziny.

Kapłan posłany samotnie, by ewangelizować czy zakładać nową parafię w miejscu kompletnie zdechrystianizowanym, gdzie ludzie są obojętni lub wręcz wrodozy, może przeżywać wielkie trudności i doświadczać ogromnej samotności. Rodziny w misji to odpowiedź Drogi, by temu zaradzić. Obecnie takich rodzin, często wielodzietnych, jest ponad 700.

## Katechiści i katechiści wędrowni

Grupą do „zadań specjalnych”, a w związku z tym wymagającą też szczególnej formacji są katechiści. Wybierani przez wspólnotę, zatwierdzani przez proboszcza i własnych katechistów, formują z prezbiterem ekipę rozpoczynającą prowadzenie nowych wspólnot – poprzez katechezy początkowe, a następnie czuwanie nad realizacją kolejnych etapów Drogi.

Niektórzy katechiści podejmują decyzję o rozpoczęciu posługi katechistów wędrownych. Zostawiają swoją pracę i miejsce zamieszkania i wyjeżdżają do odległych diecezji lub krajów, aby tam inicjować Drogę Neokatechumenalną, na prośbę lo-

kalnych biskupów, a następnie czuwać nad powstałymi wspólnotami. Katechistów wędrownych jest na całym świecie ok. 1500.

## Droga Neokatechumenalna w Polsce

Stefano Gennarini rozpoczął posługę katechisty wędrownego w 1971 r. Najpierw były to Włochy, Austria, a następnie Niemcy – wschodnie i zachodnie. W 1975 r. wraz z o. Alfredem Cholewińskim SJ zakładał pierwsze wspólnoty neokatechumenalne w Polsce: w Lublinie i w Łodzi, a potem w Krakowie i w Warszawie. Obecnie razem z Silvaną Venditti i ks. Livio Orsingherem tworzy ekipę odpowiedzialną za Drogę Neokatechumenalną w naszym kraju. W Polsce istnieje ok. 1000 wspólnot (w 37 diecezjach i 370 parafiach), co oznacza, że w Drogę zaangażowanych jest kilkadziesiąt tysięcy osób. Działa ok. 120 wędrownych katechistów. W 1990 r. kard. Józef Glemp erygował w Warszawie misyjne seminarium Redemptoris Mater, do którego rocznie wstępuje ok. 10 kleryków.

Neokatechumenat jest z pewnością dla wielu katolików w Polsce szansą na odkrycie istoty swojej wiary. Choć – jak podkreślił abp Kazimierz Nycz zwracając się do warszawskich wspólnot Drogi – warto, by wnosząc tak wiele do Kościoła lokalnego, uczyły się też od niego przyjmować, czerpiąc z jego doświadczeń i miejscowych zwyczajów.

## 40 lat Drogi w Rzymie

10 stycznia br. Benedykt XVI przewodniczył w Bazylice św. Piotra radośnej celebracji z okazji 40 lat Drogi Neokatechumenalnej w Rzymie. Obecni byli liczni kardynałowie i biskupi, inicjatorzy Drogi, około 25 tysięcy członków rzymskich wspólnot, 700 katechistów wędrownych z całego

świata i około 300 rodzin w misji ze swoimi dziećmi. Podczas spotkania papież rozesłał 15 „wspólnot w misji” – wybranych spośród 70, które w Rzymie skończyły Drogę – aby wspomagały duszpasterstwo w parafiach na peryferiach miasta, tam gdzie proboszczowie o to prosili. Rozesłał też 15 wspólnot missio ad gentes i 212 rodzin w misji do dzieła nowej ewangelizacji na całym świecie.

Swoją homilię Ojciec Święty zakończył słowami: „Najświętsza Dziewica, wzór każdego ucznia Chrystusa i «dom błogosławieństwa», jak śpiewaliście, niech wspomaga was w realizacji – z radością i wiernością – posłania, które Kościół z ufnością wam powierza”.

## Droga w naszej parafii

W 1995 roku katechiści Drogi Neokatechumenalnej zawędrowali również do naszej parafii i tak powstała pierwsza wspólnota.

Obecnie są trzy wspólnoty, w których łącznie jest około 100 osób. W międzyczasie kilkakrotnie były głośnie katechezy zwiastowania.

Po wakacjach znów zapraszamy na katechezy, które są bramą do życia Słowem Bożym, Liturgią i wspólnotą odmieniając życie człowieka i dając mu pełnię szczęścia z Ojcem.

## Oficjalna strona:

[www.camminoneocatecumenale.it](http://www.camminoneocatecumenale.it)  
Można tam znaleźć wszystkie potrzebne informacje na temat Drogi Neokatechumenalnej, tekst zatwierdzony Statutu Drogi, a także inne dokumenty Stolicy Apostolskiej.

